

7790

Kwestionariusz byłego ~~...~~ 7790

REFERAT

- 1) Por. Stanisław Wiktor, ur. 1905, ~~...~~ drukarz.
- 2) Por. Salmicki Józef, ur. 1911 r., Kanalar, od fabr.

Dobroczynny zostałam dnia 25/IX 1939 r. pod Zamkiem, pod dowódczym poprowadził nas do Włodzimierza. To kuznar wzięty następny w 4 dni jeszcze tyle do, czyli, że zostało mi sprzątać ani stać. Piłkowiecy wzięli branszarmię i inteligent-żyd. Trochę wody jęli się poszcześnić i 2 kg. plebsa na 15-20 - To nasza rozprawa. To ubikacji nie sprząb się dopchać. Terytoria. Wtedy stały się sprzątaję ubikacji to nasz major i król. Po 4 dniach wyjeżdżamy do Brodów. Oto roloty, szoty. Chładek, brista, dezer, wota, wrozy - nie przekraczają w pracy. Jestujsi lętko jedzą „prześni” pałdowimtorij. O jętki, awymfetygi. nie ma mowy, oco ma to nie powala. Wózy, listy, świec. Znajdę się oco ma pyjniętku filum, w którym jego kochatęj rozmazę Polaków na bequetad (hybryda nie parustam). Po tym obory w Pomkowie, pow. Brody, Buda, Tudorów, pow. Kórnie, Katorzyńska i Padortoczyńska. Też obory to stojące lub obory. Kamunki higieniczne - zwałora w pierwszym okresie na now - więcej - były atropne. Zważywszy pod ostatnich dni wscimie stalle nam kowczydyż. Oto stonowiskach adui-

mistrzyniech - syda, spracujacy Polacy. Otwaro dochodow do
 syzji pomiedzy Białorusinami i Ukraiincami a Polakami
 sprowadzi kowiem mistrzowone swy o przes'adownia
 ze swans, panikij Polki - a to socyjalnie bylo na rslz
 naszym spiednom. O praca dwoi towa? Tu spogadno
 polubukow. Cte mogze na, hiesadz' saignad usz' hie
 usadobi sie z ten sposob, ze adlyja sie spiew nagodka o
 stachanskiij pracy, no i odywiscie zapoznavanis
 sie z naszym zakonem, i historij partii. Jelli mia
 mi o Polce to was, pocieszali": „Polkes hystoria, ale
 nasza republika". „Te progniza - paniska Polka - jui
 prapadla na zawode". Znykle taki polubuk rozpro
 niemiony w swaj morie nawet „nie zauwazyj, usdo
 styzdas" gromnych chrozkai, pomukow, jellie byly
 wrod obczuych, to pacia uszy wiazdy na talis paplaniy.
 Pornego radu (wiosna 1940r) polubuk pod brann
 szeka na powracajacych z pracy jerebr, ogłasajac: „Hojka
 nasze (bolshewickie) wosdy do Warszawy, panujaj sie na grani
 ca z 1914r." Cte bylo rowez zadumh wiadomosci
 ze swia ta, gascy od drugiego ceanu nikt nie czytat, kon
 trala ze strony konwoju w celny porozumiezaniis
 z ludnoscia cywilis, to teri istro zrozumieo jakej
 gnuslijsze wazenie wywaro wiadomoi o „swobodzinu".

Wiosna 1940r. bylo do ottes uprowadzania norm pracy.
 Pracowaliny przy usowaniu smiegu na swie. Typizacis
 Wielkocuc obzynaionny ze Wielki Diktak. Gorkwa su
 miemoti obiszlika plus catodaienny rostop sporodo
 waty mady procent wyrobki. Polubuk i naczelnik
 dopatrywali sie w tym zorganizowanij demonstracii religij
 nej, w następnie tego swista Wielkocuc spozwalionny na
 kamnym kotle. W lotie wrato. Pogrozi, perswadowania
 socieciardy saignoty punkt kulminacyjny. Kilku
 siedzi w lochu podziemnym w kawcece. We stork
 poswigocony poteras proby uicestki zastrelony zastai
 korakowki Francuzek, nadomiot drugi zdolaj i hie.

Wiadomosci o rodzinie. W tym czasie nadchodzily pier
 sze wiadomosci od rodzin z kamtyj strony. Jedynym ni
 runkiem otrzymania lietu bylo wyrobienie normy na
 100% inaczaj nie ma mowy o stajmaning, choiaz
 jwi od kilku dni ley w kancelarii. Choiaz nieraz bylo jak
 gdyby lepiej pot wrozktem zywionionym, to higienionym,
 zaruze cechowata kardego polubuka uicestwo, porgada
 do Polaka, a poriedzenie „tylko dumny Polak mady
 o waszej Polce" bylo potrednie. Polubuk swyje,
 a jonecy swyje. Stigdy nie wierzylisny w to, co nam
 kazs wieszyc. Onato w otty nieraz Polak staj

sis do agitatora: „jelli ny kucharec swa sporyom, to i nam porochu kuchat uasra sporyom - Polke? Pocer dwinna nie moigt on sis idoly roscia na zachryczjes odpo-
 -riedi. — Odriit v 1941r. Byto b jedus panus udryli, ois-
 -piciu, godu. Goly z ryciniostin chody part klot v dnoce, z-
 -stai ryzowu panu, a gdy i to nie udarilo jego zost-
 -zakradany lub haquetou paktowu. Kardy nie stedi ile
 -rit stansyfo, bo widziat so znaczy rostac - zostai na rause.
 - Gdy parnego rasu uprominalionny sis o chlob (pocad edniami 30g,
 - kts pomidnas protaktor-starszy lejtnant do palitruka-kap-
 -tana: „Tody awteli, obiad jedli (lytari co!), munitym byo
 -pizany gdybyw dat im obiad chleba? — V Stanbieloku
 - jui po prajektacie pputu. Wisniowskiego pacharoi par-
 -nego rasu protaktor-starszy lejtnant (nie tesoraru) po-
 -kaszujac palicu na orie prajpistego do jurawoki, ota co
 - wam ta „kunyca“ - wam treba gnarde picion-
 -mionno? „Ty protaktor, a Polke tako jels ny
 - mytliere - tangdy jui nie brati.“

obp. dnis 21/11/1943r.

[Handwritten signature]
20/11/43

Izalinshi Josef
kpr.

Stenke Viktor
kpr.